

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 8 KWIETNIA V. S. 1814. ROKU.

W Z I Ę C I E P A R Y Ż A

Wilno dnia 8go Kwietnia v. s.

Chwała Najwyższemu! Wielki Nasz Monarcha na czele walecznych woysk swoich i woysk Sprzymierzonych, dnia 19go (31.) Marca wszedł do Stolicy Francyi.

J. W. tutejszy Jenerał Gubernator pozawczoray otrzymał następne nader ważne Urzędowe wiadomości.

„Dnia 19go (31) Marca Najjaśnieyszy Cesarz wszech Rossyi w towarzystwie N. Króla Pruskiego na czele niezwycięzonych swoich zastępów, i walecznych woysk Sprzymierzonych wszedł do Paryża. Ważny ten wypadek był skutkiem bitwy dnia 18go (30) Marca pod *Monmartre* stoczoney, po której Stolica Francyi otworzyła bramy Zwycięzcom. Weyście Monarchów nastąpiło wśród niewymownych uniesień radości niezliczonego Ludu. Senat Francuzki z Władzami i najznakomitszymi osobami wyszedł na Ich powitanie. Woysko bez żadnego wystrzału weszło spokojnie przy niustannych okrzykach Ludu, *Vive Notre Roi! à bas Napoleon!* Niech żyje nasz Król! Niech padnie Napoleon.

Jenerał *Saken* mianowany jest Gubernatorem Paryża. — Lud przypiął białe kokardy. — Ukazała się natychmiast następna Deklaracya Najjaśnieyszego Cesarza Rossyjskiego.

Deklaracya

„Woyska Sprzymierzone zaięły Stolicę Francyi.
„Monarchowie Sprzymierzeni przyymuiąc życzenia
„Narodu Francuzkiego,

Oświadczają:

„Ze jeżeli warunki pokoju powinny były zawierać iak najmocniejszy zaręczony, kiedy chodziło o skrepowanie ambicyi Bonapartego, tedy te powinny być nierównie przyjaźniejsze, kiedy Francya przez zwrot do mądrego Rządu, ofiarować będzie sama z siebie rękoięmią pokoju.

„Monarchowie Sprzymierzeni ogłaszają zatem, że traktować więcey nie będą z Napoleonem Bonapartym, ani z nikim z iego Familii, że szanują całość granic dawney Francyi, takię, iaka była pod swoimi prawami Królami — Mogą nawet uczynić więcey, ponieważ zawsze trzymają się tey zasady, że dla szczęścia Europy, potrzeba aby Francya była możliwa i wielka, i że uznają i gwarantować będą konstytucyę, iaką sobie nada Narod Francuzki.

„Wzywają zatem Senat, aby mianował Rząd tymczasowy, któryby mógł się zająć potrzebami Administracyi, i przygotował konstytucyę przyzwoitą ludowi Francuzkiemu.

„Intenccye, którym tu wyraził, są Mnie wspólne z innemi Mocarstwami.

Paryż dnia 19 (31) Marca, o godzinie trzeciej po południu.

(Podpisano) A L E X A N D E R.

Nesselrode.

Declaration

„Les Armées des puissances Alliées ont occupé
„la Capitale de France. Les Souverains Alliés accueillent les vœux de la Nation Française,

Ils déclarent:

„Que si les conditions de la paix devoient renfermer des plus fortes garanties, lorsqu'il s'agit soit d'enchaîner l'ambition de Bonaparte, elles doivent être plus favorables, lorsque par un retour vers un gouvernement sage, la France elle-même offrira l'assurance de ce repos.

„Les Souverains Alliés proclament en conséquence, qu'ils ne traiteront plus avec Napoléon Bonaparte, ni avec aucun de sa famille, qu'ils respectent l'intégrité de l'ancienne France, telle, qu'elle a été sous des Rois légitimes. Ils peuvent même faire plus, parce qu'ils professent toujours le principe, que pour le bonheur de l'Europe, il faut, que la France soit grande et forte, et qu'ils reconnoîtront et garantiront la Constitution, que la Nation Française se donnera.

„Ils invitent par conséquent le Senat à désigner un Gouvernement provisoire, qui puisse pourvoir au besoin de l'Administration, et préparer la Constitution, qui conviendra au peuple François.

„Les intentions, que je viens d'exprimer me sont communes avec les autres Puissances. Paris, le 31. Mars à 3. heures après midi.

(Signé)

A L E X A N D R E.

Nesselrode.

W drukarni *Michaud* na Ulicy des bons enfans N. 34.

Imprimerie *Michaud*, rue des bons enfans N. 34.

Dnia 18go (30) Marca pod *Monmartre*, blisko Paryża, stoczona została bitwa pomiędzy Armią Xięcia *Schwarzenberga*, z częścią Armii *Blüchera*, a pomiędzy woyskiem Francuzkiem; w której Sprzymierzeni otrzymawszy zupełne zwycięztwo, 70 dział na nieprzyjaciela zdobyli. — Zaraz po skończeniu tey bitwy Deputowani od Senatu Francuskiego stanęli przed Monarchami Sprzymierzonymi, nie prosząc, tylko o zwłokę do dnia następnego, po której upłynieniu woyska Sprzymierzone znajdą otwarte bramy Paryża, i bez żadnego oporu wejdą do tey Stolicy. Najjaśnieyszy Cesarz Rossyjski zezwolić raczył na tę zwłokę, a tak dnia 31go, ten Monarcha wraz z Królem Pruskim na czele wszystkich gwardyi, wśród okrzyków i błogosławieństwa Ludu, wiechał do Paryża. — Familia Napoleona uniosła się do miasta *Orleans*, gdzie i Małżonka iego uwięziona została. Józef Bonaparte także z częścią gwardyi Narodowej wyszedł z Paryża. W Paryżu znajdują się tylko same gwardye Sprzymierzonych, które w bitwie dnia 18 (30) stanowiące nderzenie uczynić miały. Inne woyska obozują zewnątrz miasta. Przy weyściu woysk Sprzymierzonych do Stolicy, wszyscy mieszkańcy ukazali się w białych kokardach. — Jenerał Rossyjski *Saken* jest mianowany Gubernatorem Paryża.

Oprócz tych wiadomości, udzielamy ieszcze czytelnikom naszym odebrane tu drogą nadzwyczajną z *Berlina* o tychże wypadkach domiesienia:

Berlin dnia 10go Kwietnia n. s.

Po wielu pomyślnych i zwyciężkich bitwach, w których woyska Sprzymierzone 180 dział i 13,000 jeńców zdobyły, oba Monarchowie, Najjaśniejszy Cesarz Rosyjski, i Król Pruski będąc powitani przez Senat, który wyszedł na Ich przyjęcie i bramy Paryża otworzył, w pośród radości niezliczonego Ludu w białe kokardy przybranego, na czele swoich gwardyi dnia 31go Marca do Paryża wchali. Wszystko odbyło się w największej spokojności bez żadnego wystrzału. Senat został wezwany do ułożenia nowej Konstytucyi i do wyboru Króla, a ogłoszona proklamacya wyraźnie zawiera, że ani z Bonapartym, ani z nikim z jego familii, nigdy pokoy zawarty nie będzie.

Drugie pismo tegoż dnia, z Berlina zawiera, co następuje:

Dzisiaj w pośród gromu dział ogłoszono tu odebraną przez sztafetę bardzo ważną wiadomość, że dnia 30go Marca wielka bitwa przed Paryżem przez woyska Sprzymierzone wygrana została, w której 70 dział Zwycięzcy zdobyli. Tegoż dnia Paryż poddał się przez kapitulacyą, a nazajutrz wszystkie gwardye pod wodzą Obu Najjaśniejszych Monarchów w pośród niewymownych uniesień radości Ludu weszły do Paryża. Gwardye biwakowały na ulicach. W tymże dniu ukazała się proklamacya która zawiera, że nigdy z Napoleonem traktować i pokoju z nim zawierać nie będą Mocarstwa Sprzymierzone.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

S. Peterzburg dnia 25go Marca v. s.

Wiadomo jest że aktualny Kamerher A. A. Wittowtow wystawił tu na brzegu Newy nie daleko Alexandrowskiej rękodzielni obszerną fabrykę do wyrabiania sukien. W tych dniach zarządzający wojennym Ministerium Jeneral Leytn: Xiaże Gorczakow, Minister Spraw Wewnętrznych Tayny Konsyliarz Kozodawlew, Senator Arzeniewski, Jeneralny Kommissarz Wojenny Tatyszczew, Dyrektor departamentu rękodzielni i Handlu wewnętrznego Karniew, tudzież wielu innych miłośników oyczystego przemysłu oglądali ten zakład, i znaleźli go we wszystkich częściach tak dalece udoskonalonym, że co się tycze machin, można go nazwać wzorowym. Oprócz machiny parney i wielu innych na których zasadzona cała robota rękodzielni, na szczególną zasługę uwagę machina użyta do przędziny prostej wełny z krajowych owiec używanej do wyrobu sukna na mundur dla Żołnierzy. Wszystkie części tej fabryki tak dalece odpowiadają swemu celowi, i tak biegłą i doświadczoną ręką są wprowadzone w czynność, że to wszystko każe się spodziewać wielkich bardzo korzyści tak z postępu tej Fabryki, jako też z nauki udzielanej innym trudniącym się wyrobkiem sukien.

— Rozumiemy iż nie będzie bez pożytku dla fabrykantów krajowych udzielić im wiadomości zawierającej w sobie ieden z przedmiotów tyczących się udoskonalenia ich fabryk. Wiadomość ta znajduje się w iednym dzienniku Angielskim *Repertory of arts, Manufactures and agriculture*. Jest następująca: *Jon Austyn* z Glaskowa przedstawił zgromadzeniu sztuk, rękodzielni i handlu model tkackiego warsztatu, który może być wprowadzony w działanie za pomocą pary albo wody. Warsztat ten tak jest zrobiony, że za pośrednictwem iednego koła, które woda obraca, albo machiny parney, wprawia się w czynność od 300 do 400 warsztatów, i sukna na nich tkają się nie równie doskonałe, aniżeli pospolitym sposobem. Czołenek przebiega na iedną minutę 60 razy, tak że w przeciągu iednej godziny wytknąć może dwa iardy, albo półtrzecia arszyna surowcu w 900 nici. Działanie tych warsztatów jest ustawiczne, wyjąwszy czas, w którym trzeba odmieniać czołenek. Jeżeli się czołenek zastanowi, tedy się razem zastanowi i cała czynność warsztatu. Najcieńszą nawet przędzę tkąć można na tych warsztatach i daleko równiej, aniżeli może to zrobić tkacz rękami i nogami. Kiedy w osnowie albo w potkaniu jakiegokolwiek warsztatu przerwie się nić, tedy ten warsztat natychmiast się zastanawia, nie wstrzymując działania innych, a w tymże czasie ogłasza dzwonek znak o tem dać. Warsztat takiego rodzaju bywa zwyczajnie wielkości. Dostatek jest iednego tkacza z małym chłopcem przy pięciu warsztatach grubego a przy trzech ciękiego sukna — W tymże dzienniku jest wzmianka o foluszni i strzygącej machinach, używanych na lepszych fabrykach Angielskich. — Nie masz wątpliwości że zaprowadzenie i użycie w naszych fabrykach Oczyszczonych opisanego wyżej tkackiego warsztatu, tudzież machin foluszni i strzygącej byłoby niezmiernie użyteczne dla JPP. Fabrykantów, i wieleby się przyłożyć mogło do postępu naszych fabryk, dążących już spieszonym krokiem do swojego udoskonalenia. (z *Pocztą Południową*)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Wiedeń dnia 2go Kwietnia n. s.

Goniec do tej Stolicy przybył dnia 31go Marca n. s. przywiózł z sobą klucze miasta Lugdunu (Lyon), które w dniu 21 Marca po wielu zwyciężkach przez woyska nasze osadzonem zostało. Klucze te przesłane do Nadwornej wojennej Rady w Arsenale zachowane być mają.

(z *Gaz. U. Wiedeń.*)

Gazeta Uprzywilejowana Wiedeńska i Dostrzegacz Austriacki pod dniem 1szym Kwietnia zawiera następujące urzędowe od woyska Wiadomości.

I.

O zwycięstwie otrzymanem przez Wielką Armią Sprzymierzoną dnia 21go Marca nad woyskiem nieprzyjacielskim pod osobistym dowództwem Napoleona, ogłoszono nazajutrz dalsze szczegóły w mieście pobytu N. Cesarza Austriackiego Bar nad Aube.

Po zwyciężkach potyczkach w dniu 20tym Marca Armia nasza dnia 21go w skoncentrowanem stanowisku stała połączona pod Arcis nad Aube. Opierała one swoje prawe skrzydło pod Orillon o rzekę Aube, lewe zaś między St. Remy i Mont-Suzain o rzeczkę Barbuise. Środek iedny stał przed wsią Mesnil la Comtesse. Jeneral Kaysarów dla uważania poruszeń nieprzyjacielskich stał na lewem brzegu Barbuise.

Nieprzyjaciel osadzał mocno Arcis, i wystawił przed tem miastem silne masy piechoty i jazdy. Droga od La Fere Champenoise postępowały ku Arcis mone jego kolumny.

Ustawienie naszego woyska ukrywało przed nieprzyjacielem prawdziwą jego siłę. Spodziewał się on zapewne, iż z iedną tylko częścią Wielkiej Armii mieć będzie do czynienia; gotował się zatem do uderzenia na nasze lewe skrzydło, i na kolumny Królewicza Wirtemberskiego, które już postępowały na przód. Smiałe i natarczywe uderzenie Jenerala Hrabiego Pahleny odparło nieprzyjaciela do iego pierwszego stanowiska. W swoim odwróceniu zostawił on musiał 3. działa. Feldmarszałek Xiaże Schwarzenberg życzył sobie, aby nieprzyjaciel na równinie rozwinął swoje siły, i aby go w ten czas zjednoczoną swoją mocą mógł atakować; lecz gdy on aż do południa ociągał się w swoich poruszeniach, Feldmarszałek wydał rozkaz, aby cała armia postępowała na przód. Stało się to przy tysiącnych okrzykach radości walecznych wojowników armii Sprzymierzonej. Za ledwie iednak nieprzyjaciel przekonał się o obecności tu całej armii, kiedy natychmiast do odwrótu począł czynić rozporządzenia. Uyrzeliśmy zaraz mocne kolumny wychodzące z Arcis, i udające się drogą do Vitry; znaczna arygarda pozostała w Arcis, i broniła iednego stanowiska zewnątrz tego miasta. Feldmarszałek zalecił Królewiczowi Wirtemberskiemu z trzecim korpusem, tudzież 4mu i 6mu korpusowi Armii, aby wspólnie przypuścili atak do Arcis. Kiedy tymczasem korpus 5ty swoją kawalerią pod Rameru, a swoją piechotę pod Lesmont na prawy brzeg rzeki Aube przesadził, za którymi w tymże kierunku udały się wszystkie gwardye.

Uderzenie na Arcis nastąpiło o godzinie 3. po południu. Mądre rozporządzenia i bohaterska odwaga Królewicza Wirtemberskiego, tudzież nienustraszone męstwo woysk naszych pomyślnym skutkiem

awieńczyły ten atak. Nieprzyjaciół opuścił plac bitwy zabitymi i ranionymi swoimi okryty, i z nadzwyczajnie wielką stratą z *Arcis* wyparty został. — Armia ściga uchodzącego. — Dalsze okoliczności tego dnia pełnego chwały, równie jako nazwiska osób, które się szczególniejszymi znamionowały, Feldmarszałek później J. C. Mości przedstawić obiecał. J. K. W. Królewicz Wirtemberski nowemi w tym dniu okrył się laurami. Królewicz Bawarski Karol na czele swojej brygady wpośród kul gradu przez kilka godzin odważnie walczył. Wszyscy Jenerałowie i dowódcy oddziałami ubiegali się w dopełnieniu powinności swojej. Jenerał *Hardegg* został lekko raniony w głowę kawałkiem rozpryszonego granatu. Półkownik *Czorrich* dostał postrzał w nogę.

Przyprowadzono już było więcej jak 1,500 jeńców, między którymi 1,000 ludzi samej starej gwardyi *Napoleona*.

Trudno byłoby z pewnością oznaczyć, w jakim celu *Napoleon* przedsięwziął to ostatnie działanie, które wystawiać na niezmierne trudy jego na nowo prawie rozbite wojsko, smutny mu los w krótkce gotnie. Wytłumaczyć to można tylko iedynie tą nadzieją, którą miał zapewne, że Armia Sprzymierzona niespodziewając się takiego marszu w swoim posuwaniu się ku *Paryżowi* lewą stroną *Sekwany*, w komunikacjach swoich zagrożoną zostanie, a szczególnie iey korpusy łatwo będą mogły być zwyciężone przewagą niespodzianą przybyłego wojska Francuzkiego. Rozporządzenia iednak Feldmarszałka *Xcia Schwarzenberga* zniszczyły te wszystkie nadzieie, a *Napoleon* zawiedziony w mniemaniu, nie chciał w tym razie szczątków ostatniej armii na los niepewny wystawiać.

Armia Feldmarszałka *Blüchera* przeszła znowu do zaczepnego działania. Korpus Jenerała *Winzingerode* zdobył i przeszedł już miasto *Rheims*. Jenerał *Baron Tetenborn* osadzał *Chalons*. Wkrótce z połączenia obudwóch wielkich armii spodziewać się należy stanowiących wypadków.

II.

Goniec wyprawiony z miejsca pobytu *N. Cesarza Austriackiego* dnia 25go Marca przywiózł do *Wiednia* następne późniejsze wiadomości.

Po świetnych i zwyciężkach potyczkach w dniu 20 21 i 22gim Marca nad rzeczką *Aube*, *Napoleon* niechcąc przyjąć bitwy, którą mu główna armia ofiarowała, rozpoczął swój odwrót ku *Vitry*.

Dla zasłonięcia tego odwrótu, zostawił nieprzyjaciół aryergardę pod *Arcis*, która tamtego przecho-
du przez całą noc broniła. Dnia 23go zrana opuściła ona także swoje stanowisko, a dywizya lekkich wojsk Rosyjskich, która pod komendą Jenerała *Ożarowskiego* w pogoń za aryergardą Francuzką poszła, zdobyła na niej 23 dział, 100 wozów amunicyjnych i kilkaset jeńców.

Napoleon zapewne udał się ku *Vitry* w tém mniemaniu, iż Feldmarszałek *Xiaże Schwarzenberg* dla okrycia swojej linii, która się przez *Bar* nad *Aube*, *Chaumont* i *Langres* rozciąga, posuwać się będzie wzdłuż rzeki *Aube*, i podać mu gdzieś sposobność albo wydania bitwy w korzystniejszym dla niego stanowisku, albo przeciwko szczególnym korpusom działania przewyższającą siłą.

Lecz Feldmarszałek *Xiaże Schwarzenberg* uznał bydl rzeczą przyzwolitą zostawić tę drogę wolną nieprzyjacielowi, a połączyć się z Feldmarszałkiem *Blücherem*, który po bitwie pod *Laon*, postępując za nieprzyjacielem, już dnia 19go Marca pod *Bery-au-bac*, i *Pontavire* przebył rzekę *Aisne*, kiedy tymczasem Jenerał *Winzingerode* osadził *Rheims*, a Jenerał *Tetenborn*, iakieś już donieśli, znajdował się w *Chalons* nad *Marną*.

Z tego powodu główna armia Sprzymierzona uczyniła obrót ku *Chalons*, a tak skuteczniejszy swoją komunikacją z armią Feldmarszałka *Blüchera* może przeciać nieprzyjacielowi prosty związek z *Paryżem*.

Ponieważ tym sposobem miasto *Bar* nad *Aube* znajdować się może na linii działań wojennych, przeto J. C. Mość postanowił przenieść miejsce swego

pobytu, zbliżając się ku armii Południowej, zatem opuściwszy *Bar* nad *Aube*, dnia 24go o godzinie 2 zrana przybył do *Dijonu*, gdzie w tymże czasie przywieziono mu klucze miasta *Lugdunu*, które po trzydniowych potyczkach od nieprzyjaciela opuszczone, przez wojska nasze pod wodzą *Xiecia Hessen-Homburg* zajęte zostało. Marszałek *Augereau* ze szczątkami swojego wojska cofnął się do *Valence*, gdzie go ścigają nasze obadwa korpusy.

Dostrzegacz Austriacki pod dniem 1szym Kwietnia zawiera ieszcze następne doniesienia:

Lord *Wellington* w skutek wygranej bitwy dnia 28go Lutego miał 19go Marca wkroczyć do *Bordeaux*. Prowincya Francuzka *la Vendée* znajduje się w zupełnym powstaniu przeciwko *Napoleonowi*.

Feldm: *Xiaże Schwarzenberg* w swojej głównej Kwaterze *Pougy* dnia 23go Marca wydał następny rozkaz dzienny:

„Wojownicy Armii Sprzymierzonych! ieszcze raz zniknęła na moment nadzieia pokoiu, którą się karmiły Mocarstwa Sprzymierzone. Wasze zwycięstwa, zniszczenie całych Armii, nędza najpiękniejszych Prowincyi Francuzkich, nic nie mogło dotąd Rządu Francuzkiego przywieść do karbów umiarkowania i słuszności! Negocyacye w *Chattillon* zostały zerwane. — W iedney Kampanii zniszczyliście całe panowanie Francyi za granicą, i zdobyliście połowę Francuzkiego Państwa. Pomi-
mo tego Francya chciała zawsze pozostać zwyciężającą potęgą. Udzielność, niepodległość, i spokoynność Francyi nie tylko powinny być być zabezpieczone; ale ieszcze Rząd Francuzki pragnął, ażeby, przez rozciągłość i naturę granic Państwa, tudzież wpływ na ościenne kraie, zostawione mu były wszystkie środki naruszania podług swej woli pokoiu, swobody, i niepodległości naszej. Wojownicy! w ten czas tylko, kiedy użycie tych nayszy-
wszych dóbr człowieka zapewnione nam będzie, w ten czas tylko złożycie oręż uwieczniony laurami. Francya przytem niech będzie szczęśliwą i swobodną, ale nie kosztem swobody i szczęścia innych Narodów.

„Zwycięzcy pod *Kulmem*, pod *Lipskiem*, pod *Hanau*, i pod *Brienne*! Oczy Europy są na was obrocone! W waszym ręku spoczywa los świata. Zbliżacie się coraz bardziej do rozwinięcia karty jego przeznaczeń. Jeszcze chwil kilka, a zemia wam podziękuje za swoje wybawienie!

„Niezapominajcie w godzinach rozwiązania tej walki, że tylko w szeregach i na placu boju macie nieprzyjaciół do zwalczania. Niechay Lud wielki nie odpowiada za twardego umysłu swojego Władcy. Francya dzieli wasze życzenia. Życzenia Europy spełnione będą. Główna Kwatera *Pougy*, dnia 23. Marca 1814.

(podpisano) Naczelnny Wódz Wielkiej Armii Sprzymierzonej *F. M. Xiaże Schwarzenberg*.

Nancy dnia 20go Marca n. s.

Dostrzegacz Austriacki z *Gazety Frankfortskiej* zawiera co następuje:

J. K. W. *Monsieur*, Brat *Ludwika XVIII.* dnia wczorajszego tu przybył. Tutejszy Gubernator Jeneralny wysłał oddział kawalerii, która J. K. W. na granicy przyjąwszy, do miasta mu towarzyszyła.

J. K. W. wysiadł przed Kościołem *de bon secours*, i tu powitany od Gubernatora Jeneralnego miał sobie przedstawionego Pana *Mique* na czele deputacyi od miasta. J. K. W. słuchał z uczuciem mowy Pana *Mique*, i z rozrzewniającą dobrocią na nią odpowiedział. Mówił nayszczególniej ile sobie Król Brat jego życzy przynieść ulgę cierpieniom Francyi, wiedzieć w tym narodzie iedność i miłość braterską, przy wiecznym zapomnieniu na to, co ią do tej pory rozrywać mogło.

Niezliczony zbior ludu wszelkiego stanu napełniał powietrze wołaniem: *Niech żyje Król! Niech żyje Hrabia Artezii!*

J.K.W. udał się potem do Domu Jenerałnego Gubernatora gdzie iadł obiad z wielu Rossyyskimi i Pruskiemi Jenerałami. Gdy J.K.W. udał się pieszo do tymczasowio sobie przygotowanego mieszkania, (albowiem Pałac Biskupi nie był ieszcze zupełnie wyporzadzony) Odezwały się znowu na wielkim placu odgłosy *Niech żyje Król!* i towarzyszyły Xiążęciu w całym iego przechodzie.

z Włoch dnia 22go. Marca n. s.

Donoszą z Bolonii pod dniem 12tym Marca że przedpocztę woysk naszych stały dnia 11go z tey strony *Firenzuola* pod *Placencyą*.

Liorno dnia 10go. Marca n. s.

Po zawczoray trzy Angielskie przewozowe okręty przybyły tu pod zasłoną iedney Korwety. O pułnocy przybył Lord *Bentink*. Wczoray wszystkie Władze oddały mu uszanowanie; mieszka on w Pałacu Prefektury i ma przy sobie Gwardyą honorową Neapolitańską. Widok lądowania woysk sprowadził wczoray wszystkich mieszkańców *Liorno* nad brzegi portu. Z niczém nie można porównać tego widwiska, ani też tych radośnych uczuć które ożywiały serca mieszkańców. Dziś zrana wylądowano 1,200 koni ciężkiej kawaleryi, i wszystko dopełniło się iak w najlepszym porządku. *Baronet Rowley* dowodził Flotą, która składała się z dwóch okrętów liniowych *Ameryka* i *Edinburg* od 74 dział, tudzież z Fregat *Imperieuse*, *Iphigienia* i *Aurora* od 38 dział, iako też z korwet *Rainbow*, *Termaiaud* i *Mermuid* od 18. dział, i ze 42 przewozowych okrętów.

Liorno dnia 11go Marca n. s.

Flota od 60 żagli, która się dnia 9go w naszym porcie ukazała, dnia 28go Lutego wypłynęła z *Palerma*. Wczoray wysadziła ona na brzeg 8,000 ludzi wybornego woyska, między którymi znajdują się dwa bataliony Legii Niemieckiej. Okręty przewozowe odplynęły na powrót dla przewiezienia tu drugiej dywizyi woyska z 7,000 ludzi złożoney.

Dostrzegacz Austriacki zawiera co następuje:

„W oczekiwaniu dalszych wiadomości względem ważnych i stanowiących korzyści, które Lord *Wellington* otrzymał w bitwie dnia 28go Lutego (o której w Numerze 26. i 27. Gazety naszej uczyniliśmy, wzmiankę) Dzienniki Angielskie, które nie mają nowin iak do 24 Lutego, zawierają wiadomości o działaniach poprzedniczych, z których się okazuje że iuż od dnia 10go Lutego woysko *Wellingtona* w poruszeniu bydz zaczęło.

Londyn dnia 11go Marca n. s.

Departament Woieny.

Kapitan *Fane* przybył tu z depeszami Lorda *Wellingtona*, z których następny wyciąg. Depesze Lorda są datowane dnia 20 Lutego z *St. Jean de Luz* i potwierdzają w ogóle to wszystko, co iuż przez listy prywatne względem poruszeń prawego skrzydła do *St. Palais*, i do *Gave d' Oleron* wiadomo było. Regiment 59ty i 92gi szczególniej się popisały. Między ranionemi znajduje się Jenerał Major *Pringle* i Podpułkownik *Bruce*. Twierdza *Jaca* poddała się oddziałowi dywizyi Jenerała Hiszpańskiego *Mina*; druga część tegoż korpusu oblega twierdzę *St. Jean pied de Port*.

Odebrane w tey chwili listy z *Passage* donoszą, że Lord *Wellington* 23go i 24go Lutego przebył rzekę *Adour*.

Prawe skrzydło Armii w południowej Francyi pod wodzą Jena: *Hill* dnia 11go p. m. wyruszyło na *St. Palais*. Pierwszego zaraz dnia wyparło nieprzyjaciela za *Bidassoa*, drugiego za inną rzekę, a trzeciego przymusiło ustąpić za *Gave d' Oleron*. Dnia 20go Jenerał *Hill* miał swoją Główną Kwaterę w *St. Palais*. Po szczęśliwém skutecznieniu tego obrotu Lord *Wellington* opuścił prawe skrzydło i powrócił do *St. Jean de Luz* w celu przeyscia niezwłocznie rzeki *Adour* między *Bajonną* i morzem. — W iednym rozpoznawaniu, które Lord *Wellington* czynił z Jena: *Hill*, Wódz Angielski tak się niebezpiecznie naraził, że kula z bateryi nieprzyjacielskiej o stopę od niego przeszła i pod Jenerałem *Hill* konia ubiła. Jenerał Major *Pringle* w tych obrotach raniony został.

Officerowie którzy do *Londynu* przybyli *St. Jean de Luz*, i którzy Armiją dnia 24 Lutego opuścili, donoszą, że bombardowanie *Baiony* iuż się rozpoczęło. Bateria ciężkiej artylleryi była iuż dokończona, i spodziewano się, iż warownie nieprzyjacielskie wkrótce iey skutki poczną. Dowództwo oblężeniem tey twierdzy powierzone zostało Jenerałowi *Downie* który jest na czele licznego Hiszpańskiego korpusu.

Gazety *Berlińskie* z dnia 2go Kwietnia zawierają następujące wiadomości:

Odebrano tu (w *Berlinie*) następujący list Królewicza Angielskiego, Xięcia *Kambrydgii*, Wielkorządcy *Hannowerskiego*, pisany do Hrabiego *Gotza* Ministra spraw zewnętrznych.

— W *Hannowerze* dnia 29go Marca n. s. —

„Z wielkim ukontentowaniem oznayniam JW. WPanu: iż właśnie teraz odebrałem przez sztafetę z *Bremy* gazetę Angielską, z doniesieniem zawierającym wiadomość: iż Lord *Wellington* odniósłszy znaczne zwycięztwo nad Marszałkiem *Soultem*, wysłał korpus w celu zaięcia *Bordeaux*. Przekonanym będąc, ile obchodzą mieszkańców *Berlina*, wszelkie pomysły wypadki w wspólnej sprawie, śpieszę przesłać Mu kopią doniesienia. Jestem i t. d.

(Podpisano) *Adolf Fryderyk*.

— Z *Londynu* dnia 23go Marca n. s. —

Wydział woieny ogłosił właśnie teraz, co następuje:

„Na ulicy *Downing* dnia 22go Marca.

Odebrano doniesienia od Lorda *Wellingtona*, pisanę z *Aire* dnia 14go Marca. Nadzwyczajnie wielkie deszcze i obróty woyska *Soulta* ku *Tarbes* skłoniły Lorda *Wellingtona*, iż uszykował główny korpus woyska Sprzymierzonego między *Pau* i *Aire*, które to pierwsze miasto osadzone jest przez część korpusu Jenerała *Hilla*. Lord wysłał także inny korpus ku *Bordeaux*, pod wodzą Marszałka *Beresforda*, który też dnia 12go zaiął wspomniane miasto. Przyjęto tam woysko Sprzymierzone z wszelkimi oznakami radości i przychylności. Mieszkańcy potłukli herby rządowe, przypięli białą kokardę, wynurzając głośno i wolnie swoje życzenie, w wspieraniu rodziny *Burbońskiej*.

— W *Hannowerze* wyszło dnia 29go Marca, zaraz po odebraniu tey radośnej wiadomości o zwycięztwie, obwieszczenie Burmistrza i Radcy tamecznego: iż podług odebranych do ogłoszenia doniesień od Xięcia *Kambrydgii*, woysko Lorda *Wellingtona*, po rozmaitych szczęśliwych potyczkach, posunęło się aż do *Bordeaux*; a w tém mieście zaiętem przez nie dnia 12go Marca, przyjęte zostało z widoczną radością, gdyż mieszkańcy zrzucili orły, a przez przypięcie białej kokardy, ogłosili się za *Burbonami*.

List z *Troyes* dnia 19go Marca pisany donosi o tey bitwie: „Odbieramy wiadomość o wielkim zwycięztwie F.M. *Wellingtona*, odniesionem dnia 28go Lutego nad Marszałkiem *Soultem*, pod *Ortez* nad *Gawą* między *Pau* i *Bajonną*. Potyczka była długo nierozstrzygniętą i bardzo krwawą; zwycięzcy zabrali kilka tysięcy ludzi i 42 dział. *X. Anguleme* roztrzygnął zwycięztwo przez wyborne natarcie jazdy. Droga do *Bordeaux* i *Tuluzy* jest otwarta. Lord *Wellington* miał pierwszą pociągnąć, i opanować 400 okrętów stojących w porcie, ofiarować miastu *Bordeaux* wolny handel, i odciągnąć ie od sprawy *Napoleona*, która w ogóle handlowi, a szczególniej mieszkańcom tego miasta tak iest szkodliwą. Tego on łatwo dokáže. Przez *Nawarrę* otworzył sobie Lord bramę Francyi. Naytrudniejszą rzeczą było, opanować brzeg obudwóch *Gaw*, (*Gawy Oleronskiej* i *Gawy Poskiej*) i ukrywać aż do tego miejsca jazdę; z tamtey strony zaczyna się równina. Odłogi pod *Bordeaux* były ostatnią zawadą; gdy iednakże Hiszpanie pod wodzą *Kastannosa* opasują *Bajonnę*, tem samem droga przez te odłogi iest opanowaną i zapewnioną. Od brzegów morskich wyprawa iest ułatwioną, częścią przez dostawianie żywności, częścią też przez nacierania i dywersye. Cztery departamenta dawney *Wandei* są w powstaniu.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE.

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski majątku Pomusza W. Ignacego Serafinowicza — W Powiecie Upitskim położonego, Sądy do miasta Sądowego Poniewieża przemógł, i dzień 20 Aprila Roku idącego do zaczęcia w tym miejscu oczewistey i ostateczney rozprawy przeznaczył — Każdy o to interessowany, w pomienionym terminie i miejscu stawać pod utratą pretensyi jest winien — Roku 1814 Mar. 16.

Stanisław Eydrygiewicz S. Z. U.

3 Niżej wyrażony na skutek Dekretu Sądu Exdywizorskiego Janopolskiego przeznaczony dla wydzielienia sched z onegoż Dekretu, iż na dniu 15 Aprila teraz idącego 1814 Roku do Janopola ziadę, i że za okazaniem mnie Dekretu przez W. JPP. Wierścicieli respective każdego należności schedę wypadającą odziedziczyć, przez ninieyszą awizacyą uwiadamiam.

Dominik Daniszewski Komornik Pittu Wilkóm.

Nowe Xiążki

3 Wyszła temi czasy Xiążka z Druku pod Tytułem :

Obraz spalenia i zrabowania Moskwy przez Francuzów w miesiącu Wrześniu 1812 Roku, oryginalnie po Niemiecku napisana, a dopiero na język Polski przełożona, z Planem miasta Moskwy i z iednym koperstychem. W Wilnie w Drukarni Rządowej. — Xiążka ta zamyka w sobie naprzód : Topograficzne opisanie Miasta Moskwy, z wyszczególnieniem części miasta, ulic i domów zgorzałych, sposób postępowania Francuzów z Mieszkańcami Francuzkiemi tego miasta, opisanie niektórych szczególniejszych pożarów, złe konsekwencye Napoleona, własności postrzeżone przez Mieszkańców na Francuzach, o Patryotyzmie i waleczności Wieśniaków w okolicach Moskwy zostających, naostatek zaś rozmaite zabawne Anegdoty — Cena tey Xiążki złtch 5. — Przedawać się będą w teyże Drukarni Rządowej przy Pollicyi i w Xięgarni XX. Piarów.

OGŁOSZENIA

1 Rząd Gubernski Wileński pod datą dnia 24go Marca Roku terazniejszego 1814 przedpisał Ukazem swoim niżej piszący się awizować Sukcessorów zeszłego Szymona Erdmana Rotmistrza Trockiego : dla rozprawy w Sądzie Ziemskim Wileńskim z iegoż Kredytorami — aby ciż Sukcessorowie z dowodami jawili się do Sądu tegoż, gdzie już proceder jest rozpoczęty — Tekla z Minkiewiczów Kozłowska.

Titu. Sowietnikowa.

1 Na skutek woli Sukcessorów po zeszłym Stefanie Szwykowskim Skar. W. Tr. podaje się do wiadomości, że w terminie 23 Apr. Roku terazniejszego 1814. lub immediate pierwszych dni zaraz w tymże czasie, sprzedawać się będą przez publiczną licytacją w majątku Czabiskach, lub w folwarku Xawerynie rozmaite efekta na schedę familij Szwykowskich w przeszłym Roku wydzielone, ktoby życzył sobie nabydź z pomienionych efektów, udadź się raczy na wzmienione miejsce w zwyż oznaczony porze.

J. Rokicki S. Orszań.

Fabryka Tytuniu w St. Peterzburgu.

1 Różnego gatunku Hamburgskiego tytuniu, iako to Wagstaff, Brookes i Knaster, iako też kraiany długi Holenderski tytun w paczkach, iako to : trzech Króli, trzech Murzynów, pod i. Murzynem, pod Okrętem P. A. &c. partyami i pbiędynczo Skrzynkami za pomierną cenę można dostać u L. A. Lindenlauba mieszkającego w Peterzburgu za Berzą w Domie pierwszego korpusu Kadeckiego na przeciw Ambarów Pfluga.

Do przedania

1 W Kawiarni Weneckiej w Pałacu JO. Xięcia Giedroycia Szambellana przy placu, można dostać Wina stare trzy Madery, Szato Morgo, St. Julien, Bordo, Madery i Medoku, Octu Astragonu a l'Oeil-

lette i Winego czerwonego ordynaryinego, Oliwa Prowańska, Czekolady z Wanillą i bez à la Santé: przedaie się na funty, Bulionu suchego z truflami, Makaronu Włoskiego, Tabaka Paryzka, Kanaster, Oranoku, Cygaro.

2 Dekretem Ultymarney Konwikcyi w Sprawie z Sukcessorami Kassyanowiczów, z instancyi Star. Jochela i Pesia Szlomowiczów Sobolów Obyw. Wileńskich w roku idącym 1814 19go Marca zapadłym, zostały skassowane dwa Wexle, ieden na osobę Prezydenta Rady miasta Wilna na rubli srebrnych 1,900 przez iednego Jochela Szlomowicza, drugi na imie Mikołaja Kassyanowicza na rubli 300 przez obóyga Szlomowiczów wydane, oraz za pretensye tychże Szlomowiczów do Kassyanowiczów i ich Sukcessorów regulowane, a w ogóle rubli srebrnych 3,859 kop. 95 zasądzone, dozwołone tymże Dekretem zostało arestowanie i podniesienie summ Kassyanowiczom przynależnych — Aby zatym skassowanych Wexlów nikt nabywać, summ zaś Sukcessorom Kassyanowiczów, aż do zupełney Szlomowiczom satysfakcyi oddawać nie ważył się, przez ninieyszą awizacyą, Jochel i Pesia Szlomowiczowie zapowiadają.

2 X. Krzysztoff Korzeniewski Kanonik Kollegiaty Brzeskiej, Dziekan i Proboszcz Wołkowyski na dniu 24 Lutego roku idącego żyć przestał, zostawiwszy nayszczupleyszą ruchomość: dla odebrania której i rozliczenia się z Wierzycielami, wzywają się naturalni Sukcessorowie do Wołkowyskiej Plebanii przez trzykrotną awizacyą przy Kuryerze Litewskim: — Datt w Wołkowysku 16go Marca 1814 roku.

X. Kazimierz Lepieszyński zastępujący Dziekana.
Pleban Hneczniński.

2 Niżej wyrażony wydałem w roku 1806m czy 7m (dobrze nie pamiętam) Oblig W. Janowi Francuzewiczowi Rotmistrzewiczowi Xięstw Zmudzkiego, będącemu na ówczas w Zakonie Jezuitów Klerykiem, na sumnę Talarów bitych trzysta trzydzieście trzy, za iakowym Obligiem wstrzymałem opłatę summy przez lat kilka z powodu osobistej pretensyi do tegoż JP. Jana Francuzewicza wynikłych z różnych czynionych z nim układów — lecz późniy widząc go ściśnionego potrzebami, i będącego bez żadnego funduszu do życia, ile będąc z nim połączony związkiem krwi kuzynstwa i przyjaźni: zamilkłem z własnymi pretensyami do niego, a idąc za uczuciami przywiązania krewnego, widząc go w ostatnich potrzebach od roku 1810 różnemi dattami dawaiać na konto wyż rzonego Obligu opłaciłem przez to około 270 talarów — na co miałem wydawane od tegoż W. Jana Francuzewicza Rewersa odkładając na późniy zrobienia rachunku, i zwrócenie mi Obligu; iakowe kwity kiedy w czasie ogólnego nieszczęścia, w roku 1812 przez ogólny rabunek domu moiego straciłem współ z całym majątkiem i z wszelkimi innemi Papierami, zrobiłem zaraz śledztwo i oświadczenie w Sądzie Ziem. Dzieśnieńskim, przy oświadczeniu na wszelkie te straty Juramentu — co i dziś ponawiam. Dowiadując się zaś w tém momencie o ustałym życiu wyż rzonego W. Jana Francuzewicza, troskliwy o pozostały u iego Oblig już prawie opłacony przezemnie, a nie wiedząc w czyich bydz może rękę, postanowiłem ninieyszem oświadczeniem, w dodatku Gazety Kurjera Litewskiego ostrzedz każdego, iż takowy Oblig według powyższego zjaśnienia, nie mając już żadnego waloru, stracił swą ważność; by tedy takowego nikt nienabywał bez narażenia się na oczewiste straty i szkody, zastrzedz publiczném tém pismem wziąłem za obowiązek — Datt 1814 Marca 20go dnia.

Józef Karpowicz.